

Ćwiczenie: Chaos

Typ zadania i jego cel: To ćwiczenie może być wykorzystane jako ćwiczenie wprowadzające do szerokiej gamy tematów. Jego celem jest pokazanie konsekwencji sytuacji bez zastosowania zasad i przepisów. W tym konkretnym programie szkolenia służy do podkreślenia efektu nieuregulowanej komunikacji, ale temat można łatwo dostosować do innych sytuacji.

Czas trwania: 15-30 minutes

Materiały: Wydrukowane łamacze języków (Spójrz na załącznik)

Instrukcja:

Losowo podziel uczestników na cztery grupy. Przydziel każdą grupę do jednego z rogów pokoju. Następnie poproś każdą grupę o wyznaczenie lidera. Wręcz każdemu liderowi łamacz językowy (patrz załącznik) napisany na kartce papieru i poproś, aby przeszli do przeciwległego rogu.

Następnie przekaż uczestnikom instrukcje. Na twój sygnał liderzy grup zaczną czytać łamańce językowe. Zadaniem ich zespołów (znajdujących się w przeciwległych rogach sali) jest spisanie tego, co mówi im ich lider. Nie może być rozmowy między liderami a ich zespołami. Wszyscy liderzy będą czytać łamańce językowe jednocześnie. Zaraz po przeczytaniu łamańca językowego, lider zacznie od nowa. Będą to robić, dopóki nie zasygnalizujesz STOP. Upewnij się, że zasady są jasne dla wszystkich i że wszyscy znajdują się w wyznaczonym obszarze. Powiedz START. Pozwól na odczytanie ok. 4-5 wersów, a następnie powiedz STOP.

Po zakończeniu czytania poproś uczestników, aby wrócili na swoje miejsca, a następnie sprawdź wyniki. Jak dobrze zespoły zdołały zrozumieć, co mówił im ich lider?

Omów zadanie, zadając następujące pytania:

- W jakim stopniu liderzy byli słyszalni i rozumiali dla swoich zespołów? (Ogólnie rzecz biorąc, dociera około 20-70% wiadomości. Zależy to od liczby uczestników, trudności łamacza językowego i wielkości sali).
- Co utrudniło różnym zespołom zrozumienie wypowiedzianych przez lidera treści? (Potencjalne odpowiedzi mogą obejmować poziom hałasu, dużą ilość osób mówiących jednocześnie, trudności w skupieniu się, stres w pisaniu, nieporozumienia itp.)
- Jak liderzy czuli się podczas wykonywania tego ćwiczenia? Jakich myśli i emocji doświadczyli? (Mogli czuć się sflustrowani, ponieważ ich zespoły nie rozumiały wypowiedzianych przez nich treści)
- Jak podczas wykonywania tego ćwiczenia czuli się pozostali członkowie zespołu? Jakie myśli i emocje im towarzyszyły? Jakiej strategii używali, aby w jak największym stopniu zrozumieć treści przekazywane przez lidera?
- co członkom zespołu mówił ich lider? (Mogli też czuć się sfrustrowani, ponieważ nie zdołali dotrzeć do wiadomości, wściekli na swojego lidera, zestresowani całym hałasem itp.)
- Jakie były główne wyzwania, z którymi się zmierzali? (Hałas, stres, presja czasu, rywalizacja, niepokój emocjonalny w postaci frustracji, złości itp.)
- Co pomogłoby im lepiej zrozumieć przesłanie? (Aby móc przynajmniej zadawać pytania, szukać wyjaśnień, mieć mniej rozpraszaczy itp.)

Połącz to ćwiczenie z dyskusją na temat znaczenia komunikacji, pokazując uczestnikom szkolenia, że chaos pojawia się, gdy komunikacja nie jest regulowana i dzieje się w nieodpowiednich warunkach. Przesłanie nie dociera, nie jest w ogóle rozumiane lub jest źle rozumiane. W naszym ćwiczeniu nie pociągało to za sobą większych konsekwencji, ale w codziennym życiu zawodowym takie

nieporozumienia mogą prowadzić do poważnych konsekwencji. Poproś uczestników, aby wymienili takie konsekwencje.

Załącznik:

TT1: Chrząszcz brzmi w trzcinie w Szczebrzeszynie,

W szczękach chrząszcza trzeszczy miąższ,

Czcza szczypawka czka w Szczecinie,

Chrząszcza szczudłem przechrzcił wąż.

TT2: Turlał goryl po Urlach kolorowe korale,

rudy góral kartofle tarł na tarce wytrwale,

gdy spotkali się w Urlach,

góral tarł, goryl turlał,

choć sensu nie było w tym wcale.

TT3: My, indywidualiści, wyindywidualizowaliśmy się z rozentuzjasmowanego tłumu, który okłaskiwał przeintelektualizowane i przeliteraturalizowane dzieło skarykaturalizowanego prestidigitatora.

TT4: Hasał huczek z tłuczkiem wnuczka

i niechcący huknął żuczka.

Ale heca... – wnuczek mruknął

i z hurkotem w hełm się stuknął.

Leży żuczek, leży wnuczek,

a pomiędzy nimi tłuczek.

Stąd dla huczka jest nauczka,

by nie hasać z tłuczkiem wnuczka.

TT5: Czesał czyżyk czarny koczek,

czyszcząc w koczku każdy loczek.

Po czym przykrył koczek toczkiem,

lecz część loczków wyszła boczkiem.

TT6: Mała muszka spod Łopuszki

chciała mieć różowe nóżki –
różdżką nóżki czarowała,
lecz wciąż nóżki czarne miała.
– Po cóż czary, moja muszko?
Ruszę móźdżkiem, a nie różdżką!
Wyrzuć wreszcie różdżkę wróżki
i unurzaj w różu nóżki!

Literatura:

<https://mamadu.pl/153247,lamance-jezykowe-dla-dzieci-i-doroslych-najtrudniejsze-lamance-jezykowe>

<https://prowadzenislowami.pl/10-najtrudniejszych-lamancow-jezykowych/>